

Przed wyborami

Weszliśmy w okres poprzedzający wybory. Krajowa Rada Narodowa swą ostatnią sesją plenarną na wniosek przedstawiciela robotników zakończyła powołaniem Nadzwyczajnej Komisji dla opracowania projektu ordynacji wyborczej. Komisja ta składa się z 30 posłów i ma zakończyć pracę przed 31-ma marca br. Przez tę decyzję zagadnienie wyborów stało się bliskim i realnym. Niewątpliwie spis ludności, wyznaczony na połowę lutego, oprócz ogromnego znaczenia dla ogólnego planowania prac gospodarczych, stanowi również jeden z elementów przygotowania wyborów.

Tak się składa, że na okres kampanii wyborczej staje przed narodem polskim do wykonania szeregu zadań niezwykle doniosłych dla naszej przyszłości. Wiosna i lato bież. roku muszą być okresem niezwykle wyężonej pracy gospodarczej. Pomijając akcję siewów, jakże trudną do przeprowadzenia przy ogromnym braku sprzętów, musimy odbudować zniszczone w czasie działań wojennych, a leżące jeszcze w gruzach gospodarstwa wiejskie, musimy osiedlić na nowych gospodarstwach setki tysięcy powracających do kraju repatriantów, musimy zaludnić i ożywić gospodarczo ziemie odzyskane. Najpóźniej 1-go maja ma być zwołana konferencja pokojowa.

Jest rzeczą oczywistą, że pozycja nasza przy stole konferencyjnym będzie silna tylko wówczas, jeśli będziemy zjednoczeni.

Przed Polską stoi tylko jedna droga — droga demokracji i jeden program — program zabezpieczenia pokoju, odbudowy kraju i utrwalenia granic. Uznają to wszyscy prawi Polacy, uznają to zasadniczo kierownictwa wszystkich politycznych stronnictw. Inna droga w dziedzinie politycznej zaprowadziłaby nas nieuchronnie do neofaszystów, w dziedzinie gospodarczej do pogłębienia nędzy. Wyrazem zjednoczenia wysiłków w pracy dla lepszej przyszłości jest Rząd Jedności Narodowej, w którym uczestniczą wszystkie stronnictwa.

Czy potrzeby państwa i narodu zmienią się z dnia na dzień? Czy dzień po wyborach będzie inny niż dzień przedtem? Czy zatem program będzie inny? Nie, program po wyborach nie będzie, bo nie może być, inny. I droga Polski nie będzie inna. Ani majątki nie wrócą do obszarników, ani fabryki do kapitalistów.

Jesienią roku ubiegłego PPS rzuciła hasło bloku wyborczego partii demokratycznych, który by usunął niebezpieczeństwo rozproszenia sił w momencie dla narodu najważniejszym. Hasło to podjęła z aplauzem druga partia warstwy pracujących — PPR. Akces do bloku zgłosiło na swym ostatnim kongresie Stronnictwo Ludowe, a ostatnio również Rada Naczelna Stronnictwa Demokratycznego.

Stanowisko PSL dotychczas jest nie wyjaśnione. Na propozycję przystąpienia do bloku w grudniu ub.r. kierownicy stronnictwa odczytali odpowiedź do Kongresu. Przed paru dniami Kongres odbył się. W najbardziej decydującej sprawie — swego stosunku do bloku — decyzji nie powziął.

Znowu odłożono ją. Uzależnio-

**O likwidację ognisk dywersji
Wyjaśnienie min. Rzymowskiego**

WARSZAWA, 25.1. (PAP). Minister spraw zagranicznych ob. W. Rzymowski przyjął wczoraj korespondenta PAP-u, któremu oświadczył, co następuje:

W czasie debaty w Brytyjskiej Izbie Gmin deputowany konserwatywny Severy wniósł interpelację w sprawie wypadków morderstw politycznych, jakie zdarzają się w Polsce. W odpowiedzi na tę interpelację brytyjski minister spraw zagranicznych p. Bevin oświadczył, że zaniepokojony jest poważnie ilością morderstw politycznych w Polsce i uznał za stosowne wyrazić opinię, że morderstwa te zdają się wskazywać na udział w nich organów Bezpieczeństwa. Jeśli informacja podana przez Agencję Reutersa jest ścisła, to muszę stwierdzić, że treść i ton wypowiedzi p. Bevina wzbudzić muszą w Polsce najgłębsze zdumienie. Powszechnie wiadomym jest, że reakcja, a zwłaszcza faszystowskie bandy NSZ dokonały w Polsce wielu morderstw, których ofiarą padły setki działaczy demokratycznych, członków partii, wchodzących w skład rządu, oficerów i żołnierzy Wojska Polskiego oraz wielu Żydów, ocalałych od niszczącego terroru, hitlerowców. Wśród tych licznych ofiar zamachów terrorystycznych znaleźli się również i ludzie, wymienieni przez deputowanego Severy, a więc sp. Bolesław Scibior, działacz Polskiego Stronnictwa Ludowego i sp. Józef Wrona, działacz Stronnictwa Ludowego.

Zbrodnicze zamachy na tych działaczy spotkały się z jednomyślnym potępieniem całej opinii publicznej Polski. Powszechnie wiadomym jest, że w walce z tego rodzaju zamachami terrorystycznymi, w obronie życia i mienia obywateli naszego kraju, zostało zabitych około 1.500 funkcjonariuszy Bezpieczeństwa Publicznego. Jak z tego wynika, krzywdzące i dziwne oskarżenie p. Bevina mijają się całkowicie z faktami znanymi opinii publicznej zarówno w Polsce jak i za granicą. Oskarżenie to staje się jeszcze bardziej dziwne, jeżeli zważyć, że rząd polski kilkakrotnie zwracał uwagę rządu W. Brytanii na fakt, że akty terroru dokonywane na działaczach demokratycznych w Polsce, są inspirowane, organizowane przez ośrodki faszystowskie, znajdujące się poza granicami Polski, a zwłaszcza przez faszystowskich oficerów i, zw. armii Andersa, znajdujących się pod dowództwem brytyjskim. Rząd polski powiadomił rząd

brytyjski, że jest w posiadaniu niezbitych dowodów na to, że reakcyjne elementy, które stworzyły sobie bazę w armii Andersa, organizują w Polsce bandy, dywersyjne, zaopatrując je w broń, środki finansowe, środki łączności i instrukcje. Zbrodnica działalność tych band jest przedmiotem szeregu procesów publicznych, jak np. proces Żurka i innych.

Jednakże nie jest mi wiadomym, by władze brytyjskie poczyniły kroki, zmierzające do tego, aby położyć kres tej występnej działalności, co może być skuteczne tylko przez przekazanie dowodów nad oddziałami

polskimi za granicą rządowi polskiemu. Nie wiem też o żadnych posunięciach, zmierzających do zlikwidowania zagranicznych ośrodków dyspozycyjnych akcji terrorystycznej w Polsce.

Tak więc uwagi p. Bevina na temat zabójstw politycznych w Polsce nie odwołują faktycznych inspirowanych przez polski rząd przypadków godnych wypadków.

Sądzę, że zarówno w interesie pokoju, jak i w interesie utrwalenia wolności i demokracji w Polsce leży jak najszybsze zlikwidowanie wszystkich ognisk niepokojów. Stanowisko to podziela zapewne rząd i opinia publiczna Wielkiej Brytanii.

Rokowania z Czechosłowacją

WARSZAWA (PAP). Rada ministrów wyznaczyła delegację do prowadzenia rokowań z Czechosłowacją.

cz. Rozmowy dotyczyć mają całości kształtu stosunków polsko-czechosłowackich. W skład delegacji wchodził min. spraw zagranicznych W. Rzymowski, jako przewodniczący, min. sprawiedliwości H. Świątkowski, min. administracji Wł. Kłernik, min. żegluzi i handlu zagranicznego St. Jedrychowski, min. pełnomocny J. Olszewski oraz poseł RP w Pradze min. St. Wierbłowski.

Na stole obrad ONZ w Londynie**O międzynarodową siłę zbrojną**

LONDYN, 25.1. (Obsl. wł.) — Rada Bezpieczeństwa ONZ podejmuje dziś pierwsze kroki w kierunku utworzenia realnej siły zbrojnej do dyspozycji ONZ. Na dzisiejszej sesji po-

łudującej zostanie wysunięty prawdopodobnie wniosek o stworzeniu komitetu sztabu wojskowego, składającego się z szefów sztabu 5 wielkich mocarstw lub ich zastępców. Zadaniem komitetu wojskowego będzie zaprojektowanie specjalnych porozumień, co do siły sił wojskowych i urzędów technicznych, jakie mają być przekazane Radzie Bezpieczeństwa.

Rada Bezpieczeństwa przyjęła dzisiaj wniosek delegata Stanów Zjednoczonych do zwołania konferencji wspólnego sztabu Narodów Zjednoczonych do 1 lutego. Wniosek ten został przedłożony przez b. ministra spraw zagr. Stettinusa. Delegat sowiecki Wyszyński wyznaczył i generała i admirała, którzy będą reprezentowali Zw. Radziecki na tej konferencji. Dodał on, że nie zgłasza zastrzeżeń przeciwko wnioskowi amerykańskiemu.

Gospodarcza odbudowa Grecji

LONDYN (PAP). Na piątkowym posiedzeniu Izby Gmin brytyjski minister spraw zagr. Bevin oznajmił o zawarciu umowy finansowej między Grecją a Wielką Brytanią w celu umożliwienia Grecji odbudowy gospodarczej. Wielka Brytania udzieliła Grecji bezprocentowego kredytu w wysokości 10 milionów funtów szterlingów dla stabilizacji waluty greckiej. Została utworzona specjalna komisja do spraw finansowych, gospodarczych i przemysłowych pod-

przewodnictwem gen. Clarka. Na żądanie rządu greckiego Wielka Brytania gotowa jest przydzielić specjalnych doradców do ministerstw w Grecji. Były minister spraw zagranicznych Eden oświadczył, iż podziela zdanie ministra Bevina, iż trudności gospodarcze przyczyniły się do rozwoju antagonizmów politycznych w Grecji i że cały naród brytyjski pragnie powrotu dobrobytu w Grecji.

Jak będzie rozwiązany**kryzys gabinetowy we Francji**

PARYŻ (PAP). Omawiając nową sytuację polityczną we Francji sprawozdawca agencji AFP pisze: „Trzy największe partie zawarły porozumienie. Skupienie się na nowo komunistów, socjalistów i ruchu republikańsko-ludowego dookoła osoby Feliksa Gouina może być uważane za dokonane. Porozumienie jest przede wszystkim sojuszem politycznym. Uwaga powszechna skupia się dookoła planu finansowego, autorem którego jest Mandes, osobistość polityczna, nie należąca do żadnej z trzech partii. Mandes nie jest nawet posłem. Partie mają teraz zająć stanowisko wobec programu Mandesa i kraj spodziewa się, że Gouin w sobotę wieczór będzie mógł ustalić listę swego gabinetu. Prasa paryska, komentując przebieg kryzysu

politycznego, wyraża różne poglądy co do warunków, na jakich może on być rozwiązany.

„France Libre” pisze: „Scisły związek między osobami kierującymi nową państwową jest bardziej pożądanym niż kiedykolwiek. Jedno zagadnienie musi dominować wśród innych, mianowicie sprawa franka. Utrzymanie kursu franka jest podstawowym zagadnieniem politycznym, od rozwiązania którego zależy będzie odrodzenie Francji.

„L'Aube” jest zdania, że Francja stoi wobec 4 najważniejszych pro-

blemów: aprowizacji, stabilizacji franka, wzrostu produkcji i odbudowy. „Rozwiązać kryzys, to nie znaczy zastąpić jeden rząd przez drugi — pisze „L'Aube” — chodzi o wprzeżenie tego rządu do dzieła rozwiązania realnych zagadnień życia w kraju, od których samo jego istnienie jest uzależnione. Przede wszystkim należy położyć kres zamieszaniu finansowemu i ekonomicznemu. Musi być sporządzony inwentarz i bilans. Na tej podstawie musi się dokonać zjednoczenie. Apropozycja, stabilizacja franka, wzrost produkcji i odbu-

dowa — oto nasze zagadnienia, oto jakie powinny być nasze cele. Nie bawienie się w politykę, ale prowadzenie polityki”.

PARYŻ (PAP). Agencja AFP donosi, że premier Gouin odbył w piątek dłuższą naradę z bezpartyjnym wybitnym członkiem ruchu oporu Farge. Farge zaakceptował przyjęcie tekstu od wprowadzenia kary śmierci za handel pokarmy oraz otrzymanie tekstu ministra finansów przez Mandes-France'a.

Program deflacyjny

PARYŻ (PAP). Agencja AFP donosi, że utworzenie nowego rządu francuskiego zależy od ustosunkowania się 3 partii politycznych do programu deflacyjnego, przedstawionego przez Pierre Mandes-France, który prawdopodobnie obejmie także ministra finansów. Mandes-France żąda wydatnego zredukowania budżetu wojskowego, skreślenia subsydlum dla wypięku chleba i wydobycia węgla i wprowadzenia systemu kartkowego, który ograniczy możliwości kupna każdego obywatela.

**Konferencja prasowa
w Prezydium Rady Ministrów**

WARSZAWA (PAP). W dniu 25 bm. odbyła się w Prezydium Rady Ministrów konferencja prasowa, w której wzięli udział dziennikarze całej Polski.

Na konferencji minister spraw zagranicznych ob. W. Rzymowski omówił pozycję Polski na terenie międzynarodowym, ze szczególnym uwzględnieniem prac Organizacji Na-

rodów Zjednoczonych w Londynie. Z kolei premier ob. Osóbka-Morawski poddał analizie nową fazę stosunków między Polską i Czechosłowacją, informując zebranych o konferencji, jaka odbędzie się w Pradze.

Na zakończenie minister aprowizacji i handlu ob. Sztachelski poruszył zagadnienie świadczeń rzeczowych,

Wiadomości ze świata Z procesu w Norymbardze

Z życia Polaków w Związku Radzieckim. Polacy przebywający w Omsku zwołali w pierwszy rocznicę oswoobodzenia Warszawy uroczyste zgromadzenie poświęcone uczczeniu pamięci żołnierzy i oficerów Armii Czerwonej i Wojska Polskiego, poległych w walkach o stolicę Polski.

Przed wyborami do Rady Najwyższej ZSRR. — Wśród kandydatów do Rady Najwyższej ZSRR znajduje się jeden z najwybitniejszych pisarzy radzieckich Mikołaj Tichonow i wynalazca słynnej pepeszy Jerzy Szpagin.

Na niemieckim zachodzie. Przedstawiciele samorządu niemieckiego przedłożyli gen. Clay'owi, dowódcy trzeciej armii okupacyjnej memoriał stwierdzający, że w obozach dla deportowanych cudzoziemców (displaced persons) znajduje się wielu własowców, kolaborantów i faszystów. Partie niemieckie domagają się wydalenia tych elementów z Niemiec.

Jeszcze o penetracji niemieckiej w Argentynie. — Władze amerykańskie znalazły dokumenty kompromitujące obecne sfery rządzące w Argentynie. Wynika z nich, że Niemcy finansowały polityczne ugrupowania argentyńskie, które prowadziły akcję przeciwko Stanom Zjednoczonym. Subwencje niemieckie otrzymały m. in. znane pismo argentyńskie „La Tribuna”, „La Epoca” i inne. Pełny tekst dokumentów zostanie wkrótce ogłoszony.

Procesy na Węgrzech. — Agencja Tass donosi z Budapesztu, że trybunał ludowy wydał wyrok skazujący Józefa Bertajoy i Istvana Kremera na 10 lat pracy przymusowej. Skazani byli strażnikami więziennymi i zostali oskarżeni o bicie lotników brytyjskich i amerykańskich. Sąd wydał również wyrok skazujący na 5 lat prac przymusowych sierzanta Awida Andrasa, który był oskarżony o pobicie lotnika w jednym z baraków w Budapeszcie. W motywach wyroku podkreślono, że skazani pogwałcili prawo międzynarodowe i szańbili honor narodu węgierskiego.

Bezrobocie w Kanadzie. Minister pracy oświadczył, w parlamencie kanadyjskim, że 25 procent kanadyjskich weteranów drugiej wojny światowej pozostaje bez pracy. Ogólna cyfra bezrobotnych w Kanadzie wynosi 170.000.

Zakaz używania narkotyków w Japonii. — Agencja Reutera donosi z Tokio, iż naczelny dowódca wojsk okupacyjnych, gen. Mac Arthur nakazał rządowi japońskiemu niezwłoczne wydanie ustawy, zabraniającej palenia opium i używania narkotyków. Za przekroczenie rozporządzenia przewidziane są surowe kary.

Występowanie 50 Hitlerowców z Hiszpanii. — Agencja Reutera donosi z Madrytu, że około 50 „niepożądanych” Niemców, wśród nich Hans Thomsen, ongiś przywódca partii hitlerowskiej w Hiszpanii, zostanie deportowany drogą lotniczą do Niemiec. Poza Thomsenem, który był aresztowany podczas wojny za transakcje walutowe i szmugiel narkotyków, między „niepożądanymi” znajduje się baron von Bira, radca i charge d'affaires ambasady niemieckiej z okresu kapitulacji Niemiec. Jak donoszą, wielu wybitnych Niemców nadal przebywa na swobodzie w Hiszpanii, prowadząc spokojne życie.

Protest z powodu ułaskawienia Hitlerowca. Zamiana wyroku śmierci wydane przez wojenny trybunał kanadyjski na niemieckiego przestępcę wojennego generała Kurta Meyera, którego sąd skazał na dożywotnie więzienie, wywołała w całej Kanadzie falę protestów organizacji społecznych, oddziałów wojskowych itp.

Demonstracja w Czongkingu. — Agencja Reutera donosi z Czongkingu, że 5 tysięcy studentów chińskich demonstrowało w piątek przed ambasadą brytyjską, żądając powrotu Hongkongu do Chin.

Co dzień fraszka

... pas na P.A.S.

Jak podała prasa członkowie Pogotowia Akcji Specjalnej znaleźli się za kratami. Już się skończyła P.A.S.-u krowa nad bandą zbiorów postawiona kropka. Winszuję! Można wyrzec w takiej dobre — tak każdy sypia, jak pościele sobie. U.

Hitlerowcy stosowali okropne tortury w obozach koncentracyjnych (Obstuga własna „Czytelnika“)

NORYMBERGA, 25. 1. — Na dzisiejszym posiedzeniu sądu zeznawał świadek Lampe, b. więzień obozu koncentracyjnego w Maithausen. Mówił on o morderstwach, popełnionych przez Hitlerowców na sojusznicych jeńcach wojennych, a szczególnie na spadochroniarzach. Według jego zeznań, gdy jeden z amerykańskich oficerów poprosił niemieckiego komendanta obozu, by pozwoili mu zgiąć śmiercią żołnierza, Niemiec napisał mu w twarz i pobił go. Jeńcy ubrani byli tylko w szorty i koszulki, gdy szli do pracy w kamieniołomach. Tam musieli dźwigać po 186 stopni w górę. W tych kamieniołomach wielu jeńców znalazło okrutną śmierć.

Następnie prokurator francuski Dubost przedstawił oficjalne sprawozdanie rządu duńskiego, które stwierdza, że rozkazy torturowania jeńców pochodziły z góry. Być może, że od samego Goeringa. Goering, który siedział nieruchomo na ławie oskarżo-

nych potrząsnął przecząco głową. Inne sprawozdanie stwierdza, że 2.100 Norwegów popełniło samobójstwo w obozach koncentracyjnych, nie mogąc znieść okrutnych tortur. Prokurator Dubost podkreślił, że główną odpowiedzialność za te okrucieństwa

ponosi Kaltenbrunner i Borman. Następnie prokurator Dubost odczytał rozkaz Keitla o bezlitosnym stosowaniu kary śmierci. Ofrońca Keitla zaprzecował przeciwko temu, twierdząc, że Keitel, podpisując te rozkazy był tylko „lokajem Hitlera“.

Byli więźniowie polityczni organizują się

Obecnie w Łodzi prowadzona jest rejestracja więźniów politycznych z r. 1939—1945. Dotychczas zarejestrowało się 16.000 osób 26 bm. o godz. 17 w sali przy ul. Jaracza (d. Cegielińskiej) 63 odbędzie się zebranie organizacyjno-informacyjne Związku b. więźniów politycznych.

Dnia 3 i 4 lutego 1946 r. odbędzie się w Warszawie pierwszy Walny Zjazd b. więźniów politycznych z

lat 1939—1945 z udziałem delegatów z całej Polski oraz przedstawicieli zagranicznych związków.

Łódź, która brała żywy udział w walce z okupantem wybierze 160 delegatów i w tym celu Związek b. więźniów zwołuje Walne Zebranie organizacyjno-informacyjne członków b. więźniów na dn. 26 stycznia o godz. 17 (5 po poł.) w sali przy ul. Jaracza (Cegielińskiej) 63.

Podziemne miasto przemysłowe zbudowali Niemcy koło Sulęcina

Całe Poznańskie poruszone jest sensacyjnym odkryciem, dokonanym w okolicy Sulęcina przez miejscowe władze. Zupelnie przypadkowo natrafiono na wejście do podziemnego miasta, rozciągającego się na przestrzeni kilkudziesięciu kilometrów. Jest to olbrzymi kompleks obiektów przemysłowych, obejmujący m.in. fabryki części samochodowych, montownie silników, warsztaty mechaniczne i elektryczne. Podziemne miasto posiada rozbudowaną kanalizację, doskonałe rozwiniętą sieć elektryczną oraz dwutorową linię kolejową z licznymi odnogami i bocznikami.

Dotychczas nie zbadano jeszcze wszystkich dzielnic podziemnego miasta w słusznej obawie, że mogą tam przebywać uzbrojone oddziały niemieckie. Częste napady, dokonywane ostatnio w okolicznych powiatach, mogły być właśnie ich dziełem.

Obecnie przygotowuje się specjalną ekspedycję, wyposażoną w broń pancerną, świece dymne, reflektory, maski gazowe itp., która ma zbadać dokładnie wszystkie podziemia.

Wyników tej ekspedycji oczekuje Poznańskie, a szczególnie powiat sulceciński — w zrozumiałym napięciu.

Czystka w Japonii

BERLIN, 25. 1. (Obsł. wł.) — Donoszą z Tokio, że władze amerykańskie aresztowały ostatnio 100 Japończyków, podejrzanych o przestępstwa polityczne. Wśród aresztowanych znajduje się kilkunastu wyższych oficerów, którzy znęcali się nad jeńcami wojennymi.

MOSKWA (PAP). Agencja Tass donosi, że szereg pism, wychodzących w Południowej Korei, znajdującej się pod zarządkiem amerykańskich władz wojskowych, publikuje nieprawdziwe wiadomości w związku z decyzją ostatniej konferencji ministrów spraw zagranicznych w Moskwie, dotyczących Korei.

Wiadomości te przedstawiają sprawę w taki sposób, jak gdyby wspólna administracja w Korei domagała

się Związek Radziecki, a Stany Zjednoczone były temu przeciwnie. W celu zaprzeczenia tym nieprawdziwym wiadomościom i ustalenia prawdy Agencja Tass jest upoważniona do następującego wyjaśnienia: Sprawa Korei została wniesiona na konferencję moskiewską z inicjatywy delegacji Stanów Zjednoczonych. W projekcie swym rząd Stanów Zjednoczonych stoi na stanowisku, że w Korei winna być utworzona wspólna administracja, na czele której stanęliby dwaj dowódcy wojskowi, działający wspólnie we wszystkich sprawach, dotyczących interesów narodowych Korei, mianowicie w sprawach dotyczących waluty, handlu, transportów itd. Jednocześnie zosta-

ło zaznaczone, że ludność Korei będzie przyjmowała udział w administracji w charakterze urzędników i doradców przy dowódcach wojskowych. Projekt amerykański podkreśla, że wspólna administracja została wysunięta jako krok tymczasowy na okres przejściowy, zanim nie zostanie wprowadzona administracja cywilna w Korei na szerokich podstawach, zmierzająca do utworzenia niepodległego rządu koreańskiego. W przyjęciu na podstawie wniosku radzieckiego postanowieniu trzech ministrów czas trwania nadzoru czterech mocarstw określono tylko na lat 5 i tym samym wykluczono przedłużenie opieki na okres dłuższy.

Komisja do walki z nadużyciami

Delegatura łódzka Komisji Specjalnej do walki z nadużyciami i szkodnictwem gospodarczym przy Prezy-

dium KRN rozpoczęła swoją działalność na terenie województwa łódzkiego i m. Łodzi. Przewodniczącym tej komisji jest Stanisław Madei, wólkniarz z zawodu. Zastępcą Henryk Ciesielski, prezes Specjalnego Sądu Karnego, członkami: Aleksander Kotlicki, prok. Sądu Okręgowego w Łodzi, Czesław Szczepaniak, buchalter i Henryk Wolski, członek Związku Samopomocy Chłopskiej.

Łódzka delegatura Komisji Specjalnej stawia sobie za zadanie jaknajszersze oczyszczenie województwa łódzkiego z elementów społecznych i szkodników gospodarczych. Przy każdej Powiatowej Radzie Narodowej powołane będą t.zw. Biura Skarg, gdzie będą przyjmowane sporządzenia odnośnie nadużyć. Na terenie województwa łódzkiego Biura Skarg będą się znajdowały w miastach: Łodzi, Piotrkowie, Tomaszowie, Pabianicach i Zgierzu, poza tym w 14 powiatach woj. łódzkiego.

Wnioski rehabilitacyjne b. policji „granatowej“

WARSZAWA, 25.1. (PAP) — Komisja rehabilitacyjna - kwalifikacyjna dla b. funkcjonariuszów policji państwowej t. zw. „granatowej“ przypomina, że był funkcjonariusze policji pragnący uzyskać zaświadczenie rehabilitacyjne winni kierować wnioski z podaniem życiorysu i dokładnego przebiegu służby do Prezydium Rady Ministrów. Do wniosku należy dołączyć: a) opinie trzech osób wiarogodnych lub instytucji, względnie ugrupowania politycznego, b) trzy fotografie.

„Kadeci Vicenzy“

Działalność faszystowska we Włoszech

RZYM, 24. 1 (PAP). Agencja „Ansa” donosi, że w mieście Vicenza policja wykryła podziemną organizację faszystowską, noszącą nazwę „Kadeci Vicenzy”. Organizacja ta otrzymała rozkazy i instrukcje z Mediolanu, została ona prawdopodobnie założona przez b. sekretarza partii faszystowskiej Scorza w czasie jego krótkiego pobytu w Vicenzy. Ze znalezionych przez policję dokumentów wynika, że faszystki planowali napaść na miejscowe więzienie w celu uwolnienia osadzonych tam faszystów. Aresztowano 16 dy jego krywówki,

przywódców tej organizacji. Niektórzy z nich przyznali się, że dokonywali rabunków, ażeby zdobyć środki na cele organizacyjne.

W Pecco aresztowano czterech faszystów, członków organizacji „Sam” (Scuadre Azzione Mussolini). Naczelnik policji w Mediolanie oświadczył, że informacje o ucieczce b. sekretarza partii faszystowskiej Carlo Scorza do Szwajcarii nie odpowiadają prawdzie. Naczelnik twierdzi, że Scorza przebywa w Włochach i że poliza wpadła już na ślady faszystów. Aresztowano 16 dy jego krywówki,

Użyciami przez płasę

Trudne zadanie

„Rzeczpospolita”, komentując wybrór Gouin'a na stanowisko szefa rządu nie ukrywa, że sytuacja wewnętrzna w Francji nie jest łatwa. Czytamy tam m. in.:

Fakt, że socjaliści nadal nie godzą się na rząd dwóch partii robotniczych nie jest pomyślnym prognostykiem dla rządu Gouin'a. Polityk ten, wysunięty przez partię komunistyczną gdy kandydatura Thoreza została przez MPR odrzucona, ma być arbitrem w przyszłych konfliktach, gdyż wybór jego, jak wiadomo, przeszedł mimo nieosiągnięcia porozumienia między trzema partiami wobec ultimatum socjalistów, że w przeciwnym razie powstanie rząd dwupartyjny. Nie wiadomo, czy socjaliści skłonni będą powtórzyć tę groźbę z chwilą, gdy zasadnicze sprzeczności konstytucyjne wypłyną znów na widownię. Bo trudno przypuścić, by prawica MPR, którą nie bez słuszności utożsamia się z zamaskowaną reakcją, zrezygnowała z walki o swój stan posiadania. Gouin w swym przemówieniu wzywa do współpracy i jedności. Czy znajdzie posłuch? Podczas, gdy prasa lewicowa wyraża mimo wszystko optymizm, „Nation”, „Aube”, „Figaro” rozdziera ją szaty z powodu ustąpienia de Gaulle'a.

Slaw

Straty wojenne ZSRR w miliardach

BERLIN, 25. 1. (Obsł. wł.) — Jak podaje radio moskiewskie, wojenne straty Związku Radzieckiego wynoszą 679 miliardów rubli.

Na Korei wspólna administracja sojuszników

MOSKWA (PAP). Agencja Tass donosi, że szereg pism, wychodzących w Południowej Korei, znajdującej się pod zarządkiem amerykańskich władz wojskowych, publikuje nieprawdziwe wiadomości w związku z decyzją ostatniej konferencji ministrów spraw zagranicznych w Moskwie, dotyczących Korei.

Wiadomości te przedstawiają sprawę w taki sposób, jak gdyby wspólna administracja w Korei domagała

się Związek Radziecki, a Stany Zjednoczone były temu przeciwnie. W celu zaprzeczenia tym nieprawdziwym wiadomościom i ustalenia prawdy Agencja Tass jest upoważniona do następującego wyjaśnienia: Sprawa Korei została wniesiona na konferencję moskiewską z inicjatywy delegacji Stanów Zjednoczonych. W projekcie swym rząd Stanów Zjednoczonych stoi na stanowisku, że w Korei winna być utworzona wspólna administracja, na czele której stanęliby dwaj dowódcy wojskowi, działający wspólnie we wszystkich sprawach, dotyczących interesów narodowych Korei, mianowicie w sprawach dotyczących waluty, handlu, transportów itd. Jednocześnie zosta-

ło zaznaczone, że ludność Korei będzie przyjmowała udział w administracji w charakterze urzędników i doradców przy dowódcach wojskowych. Projekt amerykański podkreśla, że wspólna administracja została wysunięta jako krok tymczasowy na okres przejściowy, zanim nie zostanie wprowadzona administracja cywilna w Korei na szerokich podstawach, zmierzająca do utworzenia niepodległego rządu koreańskiego. W przyjęciu na podstawie wniosku radzieckiego postanowieniu trzech ministrów czas trwania nadzoru czterech mocarstw określono tylko na lat 5 i tym samym wykluczono przedłużenie opieki na okres dłuższy.

Wystawa wewnątrz świetlicowych

Przypadkiem tylko dowiedziałem się, iż w Łodzi od 16 do 28 stycznia przy ulicy Piotrkowskiej 37 trwa wystawa wewnątrz świetlicowych, zorganizowana staraniem Centralnego Instytutu Kultury. Mianowicie, czytając afisze na desce reklamowej zauważyłem plakat wystawy. Żadnych natomiast zawiadomień o niej bodaj że nigdzie nie było. A szkoda, gdyż dzięki temu wystawa może przeminąć niezauważona, mimo, iż kwestia światła w sytuacji dzisiejszej urasta do poważnego problemu kulturalnego. Zarówno w takim mieście fabrycznym, jakim jest Łódź, jak w miastach prowincjonalnych oraz na wsi.

Przeoglądam listę gości, którzy wystawę zowiedzieli: harcerze, nauczycielstwo, plastycy. Nie zauważyłem natomiast ani jednej pozycji, reprezentującej przedstawicieli świetlic fabrycznych. Skromna wystawa ruchoma, która cieszyła się trzeba to przyznać, że zastużonym, powodzeniem w Warszawie, Lublinie i Kielcach, jest naprawdę pożytecznym wademecum dla pracowników i organizatorów świetlic. Podaje niejako praktyczne rozwiązania wewnątrz świetlicy, nasuwa możliwość łatwych do zrealizowania pomys-

słów dekoracyjnych, pobudza inwencję. Katalog wystawy może po prostu służyć jako swoisty podręcznik w tej dziedzinie pracy. Wystawa w zupełności odpowiada założeniom, sformułowanym w przedmowie do katalogu. „Zadaniem wystawy jest wykazanie, jak przy zastosowaniu prostych środków można nawet wewnątrz nieodpowiednie przystosowań do celów społecznych, rozwiązując zagadnienie estetycznego oddziaływania lokalu na psychikę człowieka, a także wpływu na niego w sensie zachęty do zbiorowych przeżyć kulturalnych”. Wystawa uwzględnia w równej mierze wnętrza świetlic wiejskich, miejskich i klubów fabrycznych. Naprawdę, jeszcze raz należy wyrazić żal, iż jej otwarcie nie dotarło do świadomości ludzi, praktycznie związanych z tym zagadnieniem. Jeszcze bodajże dwa czy trzy dni potrwa wystawa przed wyjazdem do Krakowa. Może przynajmniej „w ostatniej chwili” skorzystają z niej zainteresowani. (Zag.)

DZIENNIK SPORTOWY

Mistrzostwa hokejowe Polski

(Telefonem od własnego korespondenta)

LKS — Lechia Poznań 0:0

KRAKÓW. Rozpoczęły się tutaj pierwsze powojenne mistrzostwa Polski w hokeju na lodzie. Do mistrzostw zgłosiły się następujące drużyny: Cracovia, LKS, Lechia z Poznania, Giszowiec — Śląsk i Pomorzanie z Torunia. Ta ostatnia drużyna nie została jednak dopuszczona do mistrzostw ze względów formalnych.

Na pierwszy ogień poszedł mecz LKS — Lechia Poznań. Drużyny wystąpiły w swoich najsilniejszych składach. Lechia wzmożona została dwoma graczami „cudzoziemskimi” Koczewskim z Łodzi i Nuszlem z Ogńska. Obie drużyny były wyraźnie stremowane wysoką stawką meczu. Gra przez cały czas chaotyczna. Przez pierwsze dwie tercje gra była mniej więcej równorzędna. W ostatniej tercji, w której obie drużyny postawiły wszystko na jedną kartę, przewagę mieli gracze LKS. Niestety, jednak ani Staniszewskiemu, ani też Kelmowi nie udało się strzelić zwycięskiej bramki. Spotkanie skończyło się wynikiem remisowym. Trzeba zaznaczyć, że kontuzjowany został Głowacki z LKS, który jednak po pewnym czasie powrócił na lodowisko chcąc ratować sytuację swojej dru-

żyny. Kontuzjowany również został nieznacznie w nogę Werner. Publiczność sympatyzowała raczej z graczami Lechii. LKS zrobił mimo wszystko jak najlepsze wrażenie.

Publiczności mało. Przed rozpoczęciem meczu nastąpiła część oficjalna otwarcia mistrzostw. Lodowisko udekorowane jest flagami narodowymi i flagami Cracovii.

Dругi mecz LKS rozegra z mistrzem Śląska. Natomiast lodzianie z Cracovią grać będą w niedzielę.

LKS zakontraktował na poniedziałek mecz towarzyski z Wisłą, a bezpośrednio po tym meczu gracze LKS wyjadą do Poznania na mecz z Lechią, który będzie miał charakter spotkania towarzysko-rewanżowego z rozegranymi dwoma meczami w Łodzi, a

zakończonych zwycięstwem LKS 1:0 i 2:0.

Prowadzone są również przez prezesa hokeistów łódzkich Z. Langego pertraktacje z Cracovią, która przyjedzie do Łodzi w połowie lutego.

Cracovia — Śląsk 3:0

W drugim meczu rozegranym o mistrzostwo Polski Cracovia pokonała nieznacznie drużynę Śląską 3:0. Pierwszą bramkę w pierwszej tercji zdobył Marchewczyk w drugiej tercji padły dwie bramki ze strzałów Wiszonja i Kowalskiego a w ostatniej ze

strzału Kasprzyckiego. Cracovia na ogół zawiódła. Doskonale grał młody zespół Śląski. Skarżyński ze Śląska był najlepszym graczem pierwszego dnia mistrzostw Polski. Oba mecze sędziował Wacek Kuchar.

Wl. Lach

Rozłam wśród piłkarzy Zjednoczonych

Spotykam w tramwaju Nr 10 całkiem niezłą drużynę piłkarską Zjednoczonych. Chłopcy wracają z zebrania piłkarskiego w klubie.

— Postanowiliśmy prosić o zwolnienie ze Zjednoczonych — mówi Tumas, a wtóruje mu jego młodszy brat. Redel mówi to samo.

— Grzydziel jest już w LKS — powiada Tumas, a my wszyscy mamy przed sobą trzy drogi.

— Przepraszam bardzo „my wszyscy” to znaczy kto?

— Ja, brat mój (Tumas I, Tu-

masz II), Redel, Makutynowicz, Urban, Jankowski, Kamiński, Meyer i Przepiórski.

— To cała drużyna prawie?

— A tak, niby wszyscy — uśmiecha się Tumas do swojego brata.

— Jakież to są te wasze trzy drogi?

— Polski Film szuka sportowców do swojego klubu. Prowadzone są pertraktacje z LKS, a może również weźmie się pod uwagę propozycja nowo powstałego klubu DKS. Jedno jest pewne, że w Zjednoczonych grać nie będziemy.

— Co za przyczyna? Przecież Zjednoczone prowadzą w tabeli rozgrywek o mistrzostwo Łodzi. Drużyna

tak wspaniale się zapowiadała. Mieliście piękne wyniki.

— Na ten temat dużo daloby się powiedzieć.

Chłopcy kolejno wysiadają na przystankach. Pozostają w wagonie sam z własnymi myślami. Żałuję, że im nie poradziłem, żeby poważnie się zastanowili nad swoimi decyzjami. Klubu sportowego nie wolno zmieniać tak, jak się zmienia rękawiczki. Widocznie mają oni jednak jakieś bardzo poważne przyczyny. (jn)

Boxing Club Praha w Łodzi

Kierownik drużyny bokserskiej LKS będąc w Pradze zakontraktował przyjazd do Łodzi doskonałej drużyny czeskiej Boxing Clubu z Pragi.

Bokserzy z Pragi rozegrają u nas mecz z LKS 14 kwietnia, a 15 kwietnia walczyć będą z reprezentacją m. Łodzi. Trzeci mecz w Polsce stożca oni zapewne w Warszawie. Spotkaniem w Łodzi odbeda się już zapewne na boisku LKS. Jest projekt skorzystania z trybuny nowo powstałej przy lodowisku hokejowym. Jeżeli ustawiony zostanie na boisku hokejowym ring to publiczność będzie mogła z pobliskiej trybuny doskonale przyglądać się walkom.

Zakontraktowany został również mecz z prowincjonalnym klubem czeskim Tarnava. Spotkanie to projektowane jest dopiero na pierwsze dni czerwca. Natomiast pod koniec czerwca nasi pięściarze mają zamiar odwiedzić Czechosłowację, stając tam mecz rewanżowy z Tarnavą.

Jednocześnie p. Henryk Klimecz zakontraktował dwa mecze piłkarskie. Odbyć się one mają w czasie świąt Wielkanocnych i Zielonych. Czechy reprezentowane będą przez Victorie Zizkov i przez Klub Sportowy Bohemians, który przyjedzie do Polski na trzy mecze.

Dziś zebranie szermierzy

Dziś o godz. 18 w lokalu przy ul. Sienkiewicza 4 odbędzie się zebranie szermierzy ZZK przed jutrzejszymi zawodami międzyklubowymi ZZK — Pogoń Katowice. Zawody niedzielne odbędzie się w dużej sali YMCA. Początek tego spotkania wyznaczony został na godz. 9.30.

Jesteśmy przekonani, że w niedzielę od samego rana sala YMCA zapelni się szczerze publicznością, która mieć będzie możność przeżywania emocjonujących momentów szeregu pojedynków w szabli i szpadzie między najlepszymi szermierzami Śląska i ZZ Kolejarzy.

Skład LKS na mecz bokserski z Gromem z Gdyni

W niedzielę, o godz. 11.30 w wielkiej hali Widzowa przy ul. Rokicińskiej odbędzie się dawno zapowiadany mecz bokserski LKS — GROM z Gdyni. Pięściarze LKS wystąpią niestety, bez Pisarskiego, który będzie musiał przez dłuższy okres czasu kurować swoją złamaną rękę. Pisarski złamał prawa rękę nie w kiscie, a w przedramieniu, co jest znacznie trudniejsze w leczeniu, a co najważniejsze, że po złamaniu (drugim raz w tym samym miejscu — pierwszy raz przed wojną) znalazły się odpryski kości. Zachodzi poważ-

na obawa konieczności operowania. W każdym bądź razie tymczasem o Pisarskim jako zawodniku musimy niolens-volens zapomnieć.

Otóż skład LKS przedstawiać się będzie następująco: Stasiak, Pawlak, Marcinkowski, Kowalski, Olejnik, Rychtelski, Unton i Niewadził.

Mecz niedzielny zapowiada się interesująco. Organizatorzy proszą publiczność o wcześniejsze zajmowanie miejsc, żeby nie tworzyć niepotrzebnie tłoku w ostatnich chwilach przed rozpoczęciem walk.

Powstaje „FIBA”

„FIBA”, to popularna nazwa, międzynarodowy związek bokserski, w skład którego przed wojną wchodziły delegacje poszczególnych państw mających zwłazki bokserskie. Otóż z okazji Polska — Czechy postanowiono wznowić działalność „FIBY” z tym, że mieścić się ona będzie w Pradze. FIBA zadecyduje ostatecznie, gdzie odbędzie się mistrzostwa Europy w boksie.

Polska ze swej strony zgłosiła już ofertę na zorganizowanie tej największej imprezy bokserskiej w Europie.

Jeżeli „FIBA” przyzna Polsce organizację mistrzostw Europy, to ciekawi jesteśmy, w którym z naszych miast zawody te się odbędzie. Zależy to będzie w dużej mierze od terminu, ustalonego przez „FIBF”. Jeżeli mistrzostwa odbywać się będą mogły pod gołym niebem to sprawa będzie znacznie ułatwiona, ale jeżeli termin wypadnie jesienią i trzeba będzie myśleć o jakiejś hali, to kto wie, czy los nie padnie w danym wypadku na Łódź, która obecnie ma pod tym względem najlepsze warunki w Polsce.

Wielka ankieta „Dziennika Łódzkiego”

Ostatni kupon

Codzienna poczta przynosi nam wielką ilość wypełnionych kuponów, co świadczy najlepiej, że kwestia popularności ludzi, którzy na to zasłużyli, nie jest dla naszych Czytelników obojętna.

Przed komisyjnym otwarciem urn plebiscytowych nie możemy oczywiście przewidzieć wyników naszej ankiety. Nie chcemy też inspirować niczego, podając jakieś przykłady. Jesteśmy przekonani, że z plebiscytu wyjdą zwycięsko ci, którzy na to naprawdę zasłużyli.

Dziś zamieszczamy ostatni kupon. Nie znaczy to, by go trzeba było wypełnić. Wystarczy skorzy-

stać z któregokolwiek dawniejszego kuponu. Ale można też nadesłać wszystkie 14 kuponów, a nawet poszczególne kupony w kilku egzemplarzach. Ci, którym nie zależy na nagrodzie, mogą wypełnić tylko pojedyncze rubryki. Dla tych, których odpowiedź będzie najbardziej zbliżona do wyniku ankiety, przygotowaliśmy nagrody o łącznej sumie 10.000 zł.

Przypominamy więc, że do 4 lutego można wrzucać kupony do urn w Redakcji „Dziennika Łódzkiego” oraz w sklepach „Czytelnika” (Piotrkowska 62, 96, 147). Można też kupony nadsyłać pocztą na adres Redakcji.

Warszawski Gabinet Kosmetyczny „ARTE” Łódź, Al. Kościuszki 93, m. 16, tel. 148-50. Farbowanie brwi, rzęs i włosów. Pielęgnacja cery, usuwanie wągrów, brodawek, kurzajek, piegów, łupieżu, śladów po ospie oraz zbytecznego owłosienia. Lampa kwarcowa (pap)

Płyty stare, połamane kupuje firma „Odeon”. Instrumenty muzyczne Jan Dembiński, Piotrkowska 160, (róg Główniej), tel. 140-63. (Ag)

KOMUNIKAT Wkrótce ogłoszona zostanie publicznie subskrypcja pożyczki wewnętrznej, wpływy z której przeznaczone będą w całości na cele Odbudowy Kraju. Z uwagi na pilne potrzeby Państwa w tym zakresie Kasy Urzędów Skarbowych już obecnie przystąpiły do przyjmowania przedpłat na pożyczkę w związku z rozpoczętą akcją sprzedaży kart rejestracyjnych dla przedsiębiorstw i zajęć na rok 1946. (pap) Izba Skarbowa.

ZE ŚWIETLICY GEYERA Dział Kulturalno - Oświatowy przy Świetlicy Robotniczej „Geyer”, pracuje w tym roku bardzo intensywnie. W nadchodzącą niedzielę świetlicowe Sekcje Kult. - Ośw. organizują 2 imprezy: KONCERT i przedstawienie teatralne. Poza tym dany będzie Pożanek dla dzieci. Szczegóły dotyczące powyższych imprez będą jeszcze podane do wiadomości ogółu zainteresowanych.

W dniu 23 stycznia 1946 r., trapiiony długoletnią chorobą proletariatu opuścił nasze szeregi s. † P. ALEKSANDER NOWAKOWSKI PREZES ZW. ZAW. PRAC. PRZEM. POLIGRAFICZNEGO NA OKRĘG ŁÓDZKI przeżywszy lat 58. Zmarły Kolega należał do Organizacji od Jej powstania, był wielokrotnym przewodniczącym. Organizator drukarni i czynny członek PPS, b. radny m. Łodzi z ramienia Partii. W Zmarłym Organizacja traci jednego z najbardziej aktywnych Jej członków, bojownika o lepsze jutro — człowieka o szlachetnym charakterze. Cześć Jego świetlanej pamięci! Z A R Z A D ZW. PRAC. PRZEM. POLIGRAFICZNEGO OKRĘG ŁÓDZKI Przeprowadzenie zwłok ze szpitala przy ul. Zagajnikowej, róg Narutowicza do Kaplicy na Stary Cmentarz Katolicki nastąpi dziś o godz. 15.30. Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 27 bm. 1946 r. o godz. 15.

OGŁOSZENIE Celem dokonania naprawy uszkodzonego kotła wysokoprężnego zachodzi konieczność zmniejszenia obciążenia Elektrowni Łódzkiej na okres kilku dni w godzinach od 7 rano do 8 wieczorem. W tym celu wyłączone zostaną następujące dzielnice: W SOBOTE, dnia 26 stycznia 1946 r. dzielnica leżąca na północ od linii przebiegającej ul. Srebrzyńska, począwszy od ul. Orzeszkowej, ul. Ogrodowa, Północna, Źródłowa, Pomorska do toru Kolei Obwodowej i dzielnica leżąca na zachód od linii przebiegającej ul. Towarową począwszy od ul. Długosza, Kopernika, Żeromskiego, Radwańska, Wólczańska do ul. Nad Jasienią, oraz miasta: Głowno, Brzeziny, Koluszki, Ozorków, Łęczyca. Zjednoczenie Energetyczne Okręgu Łódzkiego Elektrownia Łódzka

Kupon Nr 14 Odpowiedź na ankietę „Dziennika Łódzkiego” Kto jest w Łodzi najpopularniejszym: 1. Działaczem społecznym 2. Artystą 3. Kaznodzieją 4. Lekarzem 5. Literatem 6. Prawnikiem 7. Profesorem wyższej uczelni 8. Sportowcem Nazwisko i adres wysyłającego

Sylwetki

Ja mogę dać tylko swoją pracę

Każda z fabryk ma wśród swych pracowników ludzi wyróżniających się pracą, inicjatywą, poświęceniem dla spraw publicznych. Obecnie każda z tych fabryk jest miejscem nie tylko wyczerpanej pracy, ale i szkołą nowych tegich fachowców. Na terenie Państw. Zakładów Włókienniczych dawn. A. Horak najpopularniejszym i najbardziej lubianym człowiekiem jest chyba znany już naszym czytelnikom ob. Aleksander Łęgosz. Jest on nie tylko wzorowym pracownikiem, dobrym kolegą, ale i nienajgorszym wychowawcą młodego narybku. Od wczesnego ranka, bo od godz. 5-jej do późnego nierzaz wieczora Łęgosz, jako kierownik tkalni, tkwi na posterunku, przemierza różnymi krokami obszerne sale i bacznie czuwa nad swymi wychowankami, a ma ich uciążliwiejszą gromadkę, bo 380.



Aleksander Łęgosz

— Przed wojną kierownik tkalni mógł siedzieć za biurkiem i wydawać polecenia. Odsiedział swoje godziny i szedł do domu. A ja nie mogę tak, bo cała robota wzięła w łeb. Ja muszę być cały dzień na sali, wszystkiego sam przypilnować, dojrzeć, a przede wszystkim uczyć. Przed wojną w fabryce pracowali fachowcy, siły pierwszorzędne, wykwalifikowane, a ja mam tylko czterech majstrów, sam jestem piątą i tak musimy sobie radzić...
— Jak dawno pracuje pan w tym zawodzie?
— Bardzo dawno, już w 1909 r., a więc 37 lat temu, nauczyłem się tkąć na krosnach. Mój ojciec też był robotnikiem...
U Horaka zacząłem pracować na rok przed wojną. Podczas okupacji zostałem w fabryce. Miałem już za sobą dużą praktykę, ale, oczywiście, musiałem pracować jako zwykły robotnik, bo Niemcy nie dopuszczali Polaków do żadnych wyższych stanowisk. Dopiero w 1941 r., kiedy zaczął się masowy pobór Niemców do wojska i zabrakło niemieckich sił facho-

wych, zostałem aż... podmajstrzym. — Kolega Łęgosz jest pierwszorzędnym fachowcem — wtrąca się nagle do rozmowy ob. Palusiak — „specjalista“ od spraw kulturalno-oświatowych na terenie fabryki — mało jest takich wśród nas. Dlatego też, kiedy w lutym zeszłego roku własnymi rękami uruchomiliśmy fabrykę, Łęgosz został jedno głownie obrany kierownikiem tkalni. Nie ma wśród nas odpowiedniejszego człowieka na to stanowisko.

Ob. Łęgosz uśmiecha się zakłopotany. Oczy jego trąca na chwilę przenikliwy wyraz, widać, że dumny jest z tej pochwały, ale jednocześnie wstydi się trochę.

— Szczęść się tym stanowiskiem — mówi po chwili po prostu. — Szczęść się jako syn robotnika. Całe życie marzyłem o Polsce demokratycznej, a teraz, kiedy ją mamy, pragnę jej oddać wszystkie swe siły. Wszyscy powinniśmy stworzyć coś dla Polski. Ja mogę dać tylko swoją pracę, nic więcej...

„Nic więcej“ — było to powiedziane szczerze, prosto z serca, nie obliczone na efekt, a mimo to wywołać musiało gorący protest z mojej strony.

— Nic więcej?... To jeszcze mało?!

Ob. Łęgosz uśmiecha się znów zakłopotany.

— Dla mnie to bardzo wiele, bo z tą fabryką związane jest moje życie, ale dla Państwa to na pewno mało...

— „Czyń każdy w swoim kółku, co każe Duch Boży“ — zaczynam z namaszczeniem. Ob. Łęgosz kończy ze śmiechem:

— „A całość sama się złoży“... Prawda? A o to tylko przecież chodzi.

L. LOPALEWSKA

Prenumerata „Dziennika Łódzkiego“ wynosi:

w ŁODZI zł 45 miesięcznie; zł 135 kwartalnie; zł 270 półrocz.
NA PROWINCJI: zł 48 miesięcznie; zł 144 kwartalnie; zł 288 półrocz.
z przes. pocztową.
PRENUMERATĘ PRZYJMUJĄ: W ŁODZI:
Dział prenumerat „Czytelnika“ ul. Piotrkowska 62. tel. 180-74.
Księgarnia „Czytelnika“ ul. Piotrkowska 96. tel. 126-04.
Księgarnia „Czytelnika“ ul. Piotrkowska 147. tel. 126-65.
NA PROWINCJI:
wszystkie agencje pocztowe na konto PKO Oddział w Łodzi Nr VII-815 Kolportaż „Czytelnika“.

Śląsk podsumowuje dotychczasowe wysiłki i osiągnięcia w rocznicę wyzwolenia

Katowice gotują się do wielkiego święta wyzwolenia, które odbędzie się dnia 27 stycznia. Rok temu, w chłodny styczniowy ranek, na ulicach miasta pokazały się po raz pierwszy czołgi radzieckie. Za pomocą genialnego wprost manewru okrążającego Katowice i prawie cały Górny Śląsk zostały ocalone od przygotowywanego przez Niemców zniszczenia. Bohaterska zaiste była postawa naszych robotników z hut i kopalni, którzy trzymali po kilkadziesiąt godzin warty przy paleniskach i wielkich piecach, przy maszynach wyciągowych kopalni.

Już na trzeci dzień Katowice miały prąd. Już mogły ruszyć ważniejsze obiekty przemysłowe. Już zadymiały się komin fabryk. W ciągu rekordowo krótkiego czasu puszczono w ruch wielkie piece martinowskie w hutach „Pokój“ i „Laura“. Na czele województwa stanął znany z energii generał dywizji Aleksander Zawadzki, górnik zagłębiowski, znający znakomicie teren i mający duży autorytet wśród śląskiego świata pracy.

Nic więc dziwnego, że rocznica wyzwolenia Śląska staje się dla całego nowego województwa śląskiego wielkim dniem święta, w czasie którego nastąpi podsumowanie dotychczasowych wysiłków i osiągnięć.

Uroczystości rozpoczną się na bożeństwo w kościele św. Piotra i Pawła, celebrowanym przez

ks. biskupa Adamskiego. Następnie odbędzie się posiedzenie Miejskiej Rady Narodowej, na którym wygłoszą przemówienia: Prezydent Bierut, premier Osóbka-Morawski, marszałek Żymierski, marszałek Koniew, wojewoda gen. Zawadzki i wicewojewoda pik. Ziłek, po czym nastąpi wręczenie dyplomów honorowych i dekoracja zasłużonych obywateli, którzy specjalnie przysłużyli się dziełu odrodzenia. Po defiladzie wojskowej w godzinach popołudniowych odbędzie się uroczysta akademія w teatrze im. Wyspiańskiego, a wieczorem uroczyste

przedstawienie opery „Halka“. W dniu wczorajszym w Centralnym Zjednoczeniu Przemysłu Hutniczego odbyło się uroczyste wręczenie przechoednego szan. daru robotnikom huty „Florian“ za przekroczenie planu produkcji w 128 procentach. Poza tym robotnicy otrzymali premie w wysokości 100 tysięcy zł. Dwie następne huty „Kościuszko“ i „Laura“ otrzymały premie 70 i 50 tysięcy zł. Jest to dla robotników bodziec do jeszcze wydajniejszej pracy i jeszcze wyższych osiągnięć..

T. Jacek Rolicki.

Odpowiedzi redakcji

STAŁY CZYTELNIK H. W. Przeczytaliśmy z zainteresowaniem Pański list, dotyczący kolumny literackiej jednego z niedzielnych numerów naszego pisma. Napisał Pan „nie tylko we własnym imieniu“, o tym, co się Panu nie podobało, prosimy dla równowagi poinformować nas, co w kolumnie literackiej podobało się Panu i czytelnikom, których Pan reprezentuje.

GONCZARYK PIOTR, poczta polowa Nr 39256 A: Nie jest Pan pierwszy, który zwraca się do nas z podobną prośbą. Zwracamy się tedy do naszych czytelników: może komuś z nich wiadomy jest adres żony p. Gonczaryka — Ireny, z domu Rogow-

skiej. Do 1940 r. mieszkała w Łodzi przy ulicy Andrzeja Nr 4.

BEZ PODPISU: List Pana, Szanowny Anonimie, zawiera kilka pytań. Jeśli chodzi o pierwsze — to chyba Pan sam rozumie, że nie może być jednej kategorii kartek żywnościowych dla ludzi pracy i nierobów. Jeśli chodzi o kontrolę sanitarną na t. zw. targu — przyznajemy Panu rację: kontroli tej dotąd nie ma. Dlaczego — sami nie wiemy. Jeśli chodzi o ogłoszenia w sprawie mieszkań — cóż robić? Ludzie sobie radzą jak mogą: Urząd Kwaterunkowy wiadoznie nie wiele im pomaga.

PRZECLAW SMOLIK, Łódź, Żeromskiego 21 m. 4: Bardzo dziękuję za cenne informacje! Literaci łódzcy niewątpliwie powinni być Panu wdzięczni za wniosek, z którym Pan wystąpił na posiedzeniu Miejskiej Rady Narodowej w dniu 24. 10. 1945 roku. Wniosek Pański, jak wynika z listu, dotyczy nagrody literackiej m. Łodzi i subwencji dla Zw. Zaw. Literatów Polskich, Oddział w Łodzi, i — co najważniejsze — został na owym posiedzeniu uchwalony. **WŁADYSŁAW LUBICZ - DĄB-ROWSKA**, Łódź, ul. Wólczańska 87 m. 1: Odwołuję się Pani za naszym pośrednictwem do sery czytelników. Jesteśmy przekonani, że dobre ludzkie serca pośpieszą Pani z pomocą materialną w Jej b. ciężkim położeniu życiowym. Adres podaliśmy.

„WARSZAWIANKA“. Pisze Pani: „obecne moje warunki materialne nie pozwalają mi nawet na zakupienie potrzebnych podręczników szkolnych“. Chodzi konkretnie o podręczniki do I gimnazjalnej. Może czytelnicy nasi... Nie chcemy przesądzać sprawy, ale już niejednej osobie w różnych perypetiach życiowych jakoś pomogli.

BIALIK ALEKSANDER, Bydgoszcz, ul. 20 Stycznia 20: Zgodnie z życzeniem podajemy cenę ogłoszeń drobnych: za wyraz petitowy poza tekstem — 5 zł.

Jutro święto młodzieży szkolnej

Jutro w niedzielę, o godz. 16 w basenie pływackim YMCA w Łodzi odbędzie się dawno zapowiadana uroczystość sportowa młodzieży szkolnej, organizowana przez Reirat WF i PW Kuratorium Szkolnego Łódzkiego wespół z Zarządem Łódzkiego Międzyszkolnego Klubu Sportowego.

Święto to polegać będzie na rozegraniu szeregu konkurencji pływackich i przeprowadzeniu lekcji pokazowych.

Program przedstawia się następująco: lekcja pływania z dziewczętami szkół powszechnych i średnich.

jak również lekcje z chłopcami szkół powszechnych i średnich. Ogółem mieć więc będziemy cztery lekcje.

Piątym punktem programu będą skoki i „sztuki“ pływackie w wykonaniu zawodników sekcji pływackiej Łódz. Międzyszkolnego Klubu Sportowego.

Dalej program przewiduje zawody w następujących konkurencjach: a) mianowicie: 25 m stylem klasycznym dziewcząt, 25 m stylem dowolnym chłopców, 25 m stylem klasycznym chłopców, 50 m stylem klasycznym dziewcząt, 50 m stylem dowolnym chłopców, sztafety 4x25 m stylem dowolnym chłopców.

Na zakończenie programu odbędzie się pokaz pod hasłem „przyjrzyjmy się dobrym stylom pływania“ jak: „zabka“ na piersiach, klasyczny na piersiach, crows na piersiach, „zabka“ na grzbiecie, crows na grzbiecie oraz różne style.

Nie ulega wątpliwości, że zawody te cieszyć się będą ogromnym powodzeniem i basen, a raczej miejsca dla publiczności zapelniają się szczerze.

Sędzią głównym zawodów będzie por. Nonas, a kierownikiem imprezy z ramienia Kuratorium będzie prof. Michałowski.

„Narodni Divadlo“

(Korespondencja własna z Pragi czeskiej)

Są kraje, są miasta na świecie, które słyną ze swoich specjalności. I tak na przykład Paryż słynie między innymi z wieży Eiffla, mody, wina i nocnych lokali. Jak się mówi o Londynie, to od razu nasuwa nam się mgła, która wszystko zasłania jak woalka. Przed wojną Nicea słynęła nie tylko z oliwy nicejskiej, ale i z organizowania wielkich konkursów hipieczychnych o puchar Narodów. Utało się powiedzenie, że być w Rzymie i nie widzieć papieża — to szczyt roztargnienia i niedoślewta. Wojna pozmieniała niektórym miastom ich charakterystyczne oblicza. Berlin miał wspaniałą Bramę Brandenburską która została częściowo roztraskana. Zginęła z powierzchni ziemi słynna Katedra w Rheims, zginął Zamek Królewski w Warszawie. Praga — stolica Czechosłowacji! Jedno z najstarszych miast w Europie, założone w 1348 roku, Legenda natomiast głosi, że miasto to powstało już w VII wieku w dolinie i na przepięknych wzgórzach, trzyma-

sama słowiańska krąży w nas krew. Życie Pragi nie jest jednak pod każdym względem tak bardzo różowe, jak przybyszowi na pierwszy rzut oka może się wydać. Czesi przyzwyczaili się jeszcze w okresie okupacji do kartek żywnościowych i do dzisiejszego dnia ten system utrzymał się. Bez kartek można mieć dowolną ilość piwa, można otrzymać w każdym lokalu filiżankę kawy, czy też doskonałej wody ostromięckiej. Ale na tym właściwie koniec. To znaczy koniec z jedzeniem i pićiem bez kartek. Można jeszcze co prawda otrzymać tak zwane „kneble“ zalewane sosem konserwowym. Lokale rozrywkowe są przepelnione. Praga lubi się bawić przy dźwiękach wspaniałych orkiestr, grywających nie tylko w teatrach, ale i w restauracjach i cukierniach.

Wszystko jednak jest niesamowicie tanie w porównaniu z cenami w innych stołecach państw europejskich. Korona czeska stoi nieco wyżej od złotego polskiego. Mieszkańcy miasta nad Weltawą zakochani są w swoich zabytkach architektonicznych. Przeważa gotyk i barok. Praga jest miastem pomni-

ków, a jednym z najbardziej ulubionych pomników jest posąg Karola IV i jego syna Wacława.

Dumą Pragi jest teatr narodowy „Narodne Divadlo“. Ten wspaniały gmach w stylu odrodzenia zbudowany został ze składek całego narodu, padł pastwą pożaru, lecz został potownie odbudowany. Czesi powiadają, że „naród sobie“ postawił to „divadlo“, które zaliczane jest do rzędu najbardziej okazałych gmachów.

Praga swoją panoramą przypomina w częściowo Lwów, z tą tylko różnicą, że Lwów nie posiada rzeki, a Weltawa jest ozdobą tak wspaniałą, że Praga bez rzeki wyglądałaby jak pierścionek bez cennego kamienia. Miasto jest wyjątkowo czyste. Tramwaje są wyszcielane. Atrakcją dla przybysza jest kolejka zębata, która z Belwederu zwozi nas do mostu Franciszka Józefa.

Na ulicach ruch jest duży. Moe cudzoziemców, którzy pędzeni losem w czasie wojny znaleźli się również i w stolicy Czechosłowacji.

Nam, Polakom, jest stosunkowolatwo rozmówić się z Czechami. Brzmienie języka jest bardzo podobne, ale tak samo jak u nas, tak i u

niech są liczne gwary, które nierzaz wprowadzają w poważny kłopot tego przybysza, któremu zdaje się, że po kilku dniach pobytu w Czechach opanował już doskonale jeszcze jeden obcy język.

Praga stała się ostatnio w Polsce jednym z najbardziej popularnych miast zagranicą. Popularność swoją Praga zdobyła przede wszystkim u sportowców. Jeździłi do Pragi hokeiści Cracovii, a ostatnio walczyła w Pradze reprezentacyjna ósemka bokserska, która przegrała mecz, pozostawiając po sobie jak najlepsze wrażenie.

Gdyby nie te wspaniałe pomniki kultury minionych wieków, można byłoby pomyśleć, że znajdujemy się w okresie kamienia łupanego, a nie kryształu ciętego, kiedy to obowiązywał handel wymienny.

Do Pragi warto pojechać chociażby po to, żeby napić się dobrego wina czerwonego, ale jadąc tam trzeba z sobą zabrać zapas papierosów. Pod tym względem znacznie się ostry kryzys, a dla nałogowego palacza zwiedzanie miasta bez papierosa staje się męczarnią trudną do zniesienia.

DOM HANDLOWO-PRZEMYSŁOWY
WŁADYSŁAW KOZIOL
GLIWICE, UL. CZĘSTOCHOWSKA Nr 21. — Telefon Nr 47-68.
FABRYKA ODBIEŻY OCHRONNEJ I PRZEMYSŁOWEJ.
Firma posiada na składzie: ubrania robocze, drelichowe, sukienne, kwaso-oporne, rękawice, fartuchy, płaszcze, koszule, worki i t. p.
Wykonuje zlecenia hut, kopalni i władz państwowych.
Prowadzi dział bielizny męskiej, okryć męskich.
Sprzedaż tylko hurtowa, ceny niskie. — Największe tego rodzaju przedsiębiorstwo na ziemiach zachodnich i Zagłębia Dąbrowskiego. (kr)

ZESPÓŁ ARTYSTÓW TEATRU „GONG”
Południowa 11.
W nowym lokalu Teatru WŁ. WALTER
wyznacza café Łódź
„Rendez Vous
na Południowej”
Aktualność, humor, taniec, piosenka i satyra polityczna
Początek o godz. 19.
Sala dobrze ogrzana

UWAGA! 26, 27 STYCZNIA b. r. **UWAGA!**
GOSPODA SPÓŁDZIELCZA (Zachodnia 43)
zawiadamia, że odbędzie się dwa wieczory
HUMORU, PIOSENKI i SATYRY
z udziałem znanych artystów
HELENY WILCZYŃSKIEJ, JANUSZA CEGIELKI (Szyndlera), HENRYKA SZWAJCERA,
którzy wystąpią w nowym programie W CZASIE DANCINGU.
Przygrywa znana orkiestra Z. PILARSKIEGO (pap)

UBIKACJE
HANDLOWO - MAGAZYNOWE
w Poznaniu
Mam magazyn 130 m kw, biuro, telefon — użytkowanie bocznic kolejowej — szukam propozycji współpracy. Oferty „Par” Polska Agencja Reklamy, Poznań, Ratajczaka 7, pod „1.373” (Kr)

RADIOTECHNIK
WYKWAŁIFIKOWANY
i 2 praktykanci — poszukiwani.
RADIO-WUKA, Piotrkowska 60. (pap)

TEATR „SYRENA”
Traugutta 1
Dzisiaj przedstawienie komedii p. o. J. Jerzego Jurandota z muzyką Pawła Aśtanowicza
„PLECY”
pocz. przedst. o godz. 19.15. W niedzielę, dnia 27 b. m. 2 przedstawienia komedii „PLECY” o godz. 16 i 19.15.

ZAWIADOMIENIE
Zarząd Spółdzielni Handlowej Kup. Polskiego w Łodzi, ul. Roosevelta Nr 5/9 (Pierackiego) — prosi wszystkich swoich udziałowców, aby zgłosili się w Biurze Spółdzielni, ul. Pierackiego 5 z dowodami, celem zarejestrowania się.
Każdy udziałowiec przy rejestracji winien posiadać dowód osobisty i książeczkę udziałową.
Termin rejestracji upływa z dniem 30 stycznia 1946 r. Nieżgłoszenie się członków w wyżej wymienionym terminie może spowodować utratę posiadanego udziału.
(pap) **ZARZĄD.**

Fabryka Wyrobów Ogniotrwałych
SKAWINA w Skawinie poszukuje inżyniera na stanowisko głównego mechanika fabryki. Zgłoszenia z odpisami świadectw i życiorysem kierować bezpośrednio do ifrmy. (Kr)

PLOMBY OŁOWIANE
i PLOMBOWNICE poniklowane dostarcza wytwórnia „O Ł Ó W”
ŁÓDŹ — Plac Wolności Nr 10.
Żądacie oferty.

Ogłoszenia drobne

Lekarze

Dr PIETRASZKIEWICZ z Warszawy — specjalista chorób uszu, nosa gardła, Sienkiewicza 73. Przyjmuje 3-4 i 6-7. (Ag)

Dr WÓJCIK WACŁAW, specjalista chorób oczu. Przyjmuje 4-6, Brzeźna 18. (226)

DENTYSTA Wodnicki, Stanisław, Andrzejka 11, tel. 154-12, specjalność: korony i mostki porcelanowe. (550)

Dr LIBO ALEKSANDER, chor. uszu, nosa, i gardła wznowił przyjęcia, Przejazd 6, tel. 101-50. (530)

Dr med. E. MIKULICZ ze Lwowa, lekarz-dentysta, specjalista w leczeniu chorób dziąseł i jamy ustnej, Zawadzka 17. (Ag)

Dr EDWARD REICHER, specjalista chorób wenerycznych i skórnych powrocił. Południowa 26 — przyjmuje 2-5. (ag)

Dr ANATOL MIKUŁKO, specjalista chorób kobiecych, przyjmuje od 3-6 po poł. codziennie, Bandurskiego 8. (R)

Dr med. GUSTAW MARKIEWICZ, specjalista chorób wenerycznych i skórnych, Piotrkowska 109, m. 6. (Ag)

Dr KOWALSKI MIECZYSLAW, specjalista chorób wenerycznych i skórnych, Aleja 1 Maja 3. Przyjmuje 3-6. (Ag)

Dr med. WIKTOR PIESKOW z Wilna — choroby nerwowe i wewnętrzne (przemiany materii) przyjmuje 2.30-5, ul. 11 Listopada 12 (Ag)

Dr med. KUDREWICZ ZYGMUNT, specjalista chorób wenerycznych i skórnych, Piotrkowska Nr 106. — Przyjmuje od 8-12 i od 4-8. (Ag)

Dr med. I. VOGEL ze Lwowa, specjalista chorób kobiecych i akuszerki. Zawadzka 17. (Ag)

SZWACZKI samodzielnie przyjmie Spółdzielnia „Astra”, Łódź, Cegielniana 6. (Ag)

BIEGŁA maszynistkę zatrudni Centrala Zbytu Porcelany, Fajansu i Wyrobów Szklanych w Łodzi, ul. Zawadzka 5, Zgłoszenia z ofertą i życiorysem do Wydziału Personalnego. (579)

KASJERKA rutynowana potrzebna do sklepu chemicznego, Łódź, Narutowicza 16 „Technochemia” (pap)

FACHOWIEC do składu chemikali, stanowisko kierownika, poszukiwany. Wynagrodzenie dobre. Łódź, Narutowicza 16 „Technochemia” (pap)

CHEŁPIEC do składu papieru najchętniej z Wilna, potrzebny. Piotrkowska 42, w podwórzu. (pap)

FARMACEUTA(ka) potrzebny(na) do apteki w Łodzi. Oferty do dziennika sub: „Apteka”. (Ag)

POSZUKUJEMY dobrych majstrów tkackich, Pensja w/g umowy. Warunki do omówienia na miejscu. Państwowe Zakłady Włókiennicze dawn. A. Horak w Rudzkiej Pabianickiej. — Tamże poszukiwani wykwalifikowani tkacze. (Kr)

WYTWÓRNIA WAFELI M. Tarczyński Łódź, Główna 42, poszukuje agentów do rozprzedaży. Zgłaszać się w firmie od 15 do 18. (pap)

JUBILER i ZEGARMISTRZ potrzebni zaraz. Zgłaszać się osobiście lub listownie, Łódź, Piotrkowska 169, Świerk (623)

ZARAZ potrzebny fotograf lub fotografistka, Nowomiejska 6, Redzikowski. (651)

KSIAŻKI wszelkiej treści we wszystkich językach kupuje Księgarnia „Oświata”, Piotrkowska 182. (pap)

MASZYNY do pisania, liczenia, zycia — Łódź, Zeromskiego 31 poleca duży wybór cukierków, czekoladek. Ceny konkurencyjne. (pap)

FABRYKA cukierków „Delicia”, Łódź, Zeromskiego 31 poleca duży wybór cukierków, czekoladek. Ceny konkurencyjne. (pap)

HURTOWA sprzedaż słodyczy, zapraw do wódek, bibułek Solali i Olshany, barwników do tkanin i pasty Primalin, St. Nodzak, Łódź, Zgierska 38. (507)

KUPIĘ parafinę, terpentynę, wosk ziemny oraz wózek rowerowy, telefon 146-07. (593)

WYTWÓRNIA abażurów poleca w najnowszych wzorach abażury po niskich cenach, Piotrkowska 82 (w podwórzu), tel. 220-27. (Pap)

PŁYTY wszelkie, struny, muzykalna — kupuję — płacę dobrze. „Plytoman”, Piotrkowska 34. (ag)

WANILINE, Cumarynę kupuje stale Wytwórnia „Labor”, Toruń, Sienkiewicza 2. (Kr)

POWIĘKSZALNIK fotograficzny kupię, telefonować po godz. 5, telefon 164-71. (661)

PRZYRZĄDY do cięcia szkła jednokółkowe, sześciokółkowe oraz kółeczka zapasowe poleca po cenach hurtowych Dom Handlowy, Kraków, Gołębia 6. (Kr)

SKALE do aparatów radiowych wszelkich typów dostarczam. Zgłoszenia „PAR”, Kraków, Rynek Główny Nr 46 dla „179”. (Kr)

WELNĘ kołdrową w błamach i adamaszki kołdrowe kupuje „Emkap” M. Mielcarek, Poznań, Wrocławska Nr 30 Wytwórnia kołder. (Kr)

PRZYBORY szwabskie poleca nowo-otwarty sklep firma „Es-Te-Ha”, Cegielniana 13. (pap)

MASZYNA rękawiczkarka w dobrym stanie do sprzedania (Koziny), Włodzimierska 13, Sasin (682)

GREMPEL do czesania waty i wełny kupi „Emkap” M. Mielcarek, Poznań, Wrocławska 30. Wytwórnia Kołder. (Kr)

BUTY słomiane sprzedajemy tanio „Spolem”. Łódź, ul. Gdańska 184, tel. 253-80. (Kr)

KUPIĘ łóżko metalowe, podwójne z materacem oraz meble stołowego pokoju, tel. 111-10. (635)

TUMBY dentystyczne okazynie do sprzedania, ul. Wigury Nr 5, zakład ślusarski. (647)

PODPALKA Pol-fix rozpala węgiel, brykiety, drzewo itp. skutecznie, tanio. Pol-fix, Poznań pl. Stawny 8. (1757)

UWAGA DOZORCY! Zarząd Związku Zawodowego Dozorców Domo wych w Łodzi zawiadamia, że w dniu 29.1.1946 r. o godz. 1-ej po południu odbędzie się zebranie informacyjne w sali Domu Kultury przy ul. Piotrkowskiej Nr 243. Zarząd. (588)

DAMSCY fryzjerzy z Wilna — Władysław, Mieczysław i Wacław, Łódź, Zamenhofa 1, polecają trwałą ondulację najnowocześniejszymi aparatami. Farbowanie i rozjaśnianie włosów, szybkie suszenie. (ag)

PSYCHOGRAFOLOG „Martyni” darem jasnowidzenia przepowiada każdemu jego wydarzenia życiowe, wypisuje dokładny indywidualny horoskop, podając szczęśliwy okres czasu gry i numer loterii klasowej. Podać pytania, daty urodzenia, załączyć 20 zł. zadatku. Odpowiedzi za załączeniem. Adres, Kraków, skrytka pocztowa 475. Ogłoszenie wyciąć i zachować. (Kr)

SKRADZIONO w tramwaju torebkę z dokumentami na nazwisko Wronowa. Znalazcę proszę o zwrot: Łódź, Piotrkowska 133. (ag)

ZGUBIONO portfel z dowodem osobistym na nazwisko Moniki Börner. Znalazca proszony jest o zwrot za nagrodą pod adresem: Hotel Savoy, Lassoona Company. (pap)

KLINIKA LALEK, S. Powierska, Łódź, Sienkiewicza 50. (627)

ZGUBIONO legitymację szkolną na nazwisko Bednarski Franciszek, Borowa Nr 6a. (626)

OSTRZYMY: żywy, nożyce krawieckie, cęgi, instrumenty chirurgiczne. Szlifierska, Kilińskiego 103. (634)

ZGUBIONO portfel z wszystkim dowodami wraz z kartą repatriacyjną na nazwisko Bednarek Zygmunt, Łódź, ul. Kałna 74. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem. (618)

KOSSAK Wojciech, Kostrzewski, Żukowski, Władimir, Hofman, Karpiński, Gerson, Wodzinowski i inn. Dom Sztuki, Piotrkowska 84. (pap)

PRZEDSTAWICIELSTWA, konsygnacji lub wyłącznej sprzedaży produkcji poważnych firm, poszukuje rutynowany kupiec, Złoty kaucji. Oferty: Administracja „Odpowiedzialny”. (673)

DO CZYNNEJ wytwórni, fabryki rutynowany kupiec — przemysłowiec przystąpi do spółki. Oferty: Administracja „Energiczny organizator” (672)

DO SKLEPU centrum Piotrkowskiej rutynowany kupiec przystąpi do spółki. Oferty: Administracja „Czynna współpracownik”. (671)

LWOWIANKA na stanowisku poszukuje umeblowanego pokoju przy inteligentnej rodzinie. Łaskawe oferty do Administracji „Dziennika Łódzkiego”, sub „22”. (630)

SKLEP W CENTRUM — Piotrkowska i wszystkie przecenione przy Piotrkowskiej, poszukuje. Zwrot kosztów. Pośrednictwo wynagrodzone. — Oferty pod „Z. Ch.” Administracja „Dziennika Łódzkiego” (661)

POSZUKUJE 2-3 pokoje z kuchnią, wygodami, punkt obojętny, kosztą zwrot. Oferty do Administracji dla „Prawnika” (654)

DUŻY sklep z urządzeniem na każdą branżę, przy nim 2 pokoje z kuchnią, okolica podmiejska — przemysłowa, tramwaj na miejscu, zamienię na 2-4 pokoje z kuchnią z wygodami w centrum za dopłatą, adres w Administracji. (650)

POSZUKUJE pokoju z kuchnią, kosztą zwrot. Oferty do „Dziennika Łódzkiego”, pod „13”. (L32)

POSZUKUJE się dwa pokoje z kuchnią, śródmieście. Wszelkie koszty remontu zwrócę. Wiadomość, Kilińskiego 135 — sklep spożywczy. (652)

STUDENTKA wypłacalna poszukuje pokoju przy kulturalnej rodzinie, możliwie w centrum. Tel. 274-94 (pap)

ODSTAPIĘ sklep nadający się na każdą branżę, wiadomość, 11 Listopada 58, Kawiarnia. (4911)

Nauka i wychowanie

KURS STENOGRAFII (biurowej), Maszynopisania Wojnara. Zapisy: Kilińskiego 50, m. 7. (508)

KURS Ir. Dąbrowskiej, Andrzejka 4, przyjmują zgłoszenia na nowy kurs maszynopisania, angielskiego, stenografii, handlowy i przygotowawczy. (ag)

Poszukiwanie rodzin

MINIEWSKA MARIE, lat 73 zamieszkała przed powstaniem Warszawa, Hoza 47, ostatnio przebywająca w Opocznie, ul. Ljmanowskiego 78, poszukuje córkę Karolinę, o wiadomość prosz p/a. Warszawa, Saska Kępa, Plac Przymierza 3, m. 8 lub Łódź, tel. 130-09, Młodzianowska. (655)

JAKĄKOLWIEK wiadomość o losach Andrzeja Horko, pseudo „Klon”, widzianego dn. 9 sierpnia 1944 r. jak wychodził z siostrą Marią ze szpitala na ul. Nasierowskiego (Ochoła), Maćka Horko, pseudo „Kłos” widzianego dn. 3 października 1944 r. z oddziałem żołnierzy na stacji w Pruszkowie. Wiadomość: Łódź, Sienkiewicza 37, m. 5, Horkowa. (648)

Poszukiwanie pracy

BIEGŁA maszynistka z kilkuletnią praktyką biurową, studentka ekonomii, poszukuje pracy biurowej. Dzwonić od godz. 14. 127-08. Oferty do Administracji „Maszynistka”. (653)

WARSZAWIANKA poszukuje posady urzędniczej - maszynistki. Łaskawe oferty, Łódź, Sienkiewicza Nr 9 — Schronisko dla Justowny. (Gr)

BUCHALTER - bilansista, przyjmuje pracę na godzinę, zgłoszenia do Administracji „Dziennika Łódzkiego”, pod „Sto”. (628)

Zaofiarowanie pracy

POTRZEBNI 2 stenografowie(-ki) znający języki francuski i angielski. Zgłaszać się do Redakcji „Dziennika Łódzkiego” w godz. 8-19. (red.)

Kupno i sprzedaż

OLÓW miękkij stary i nowy, kupuję w każdej ilości, Łódź, Pl. Wolności Nr 10, m. 1. (Ag)

MASZYNE repesacyjną do podnoszenia oczek w pończochach, kupię. Zawadzka 19-25. (607)

HURTOWNIA poleca artykuły kolonialno-spożywcze, słodycze oraz zakupuje towary. Warszawa, Hoza 33 (Śródmiejska), Hurtownia. (kr)

KSIĘGARNIA St. Jamiołkowski Piotrkowska Nr 193, tel. 163-68 — kupuje książki używane w językach polskim, angielskim, francuskim, nie mieckim. (pap)

WORKI, WYCIERACZKI, LINY, SZNURY i SZPAGATY — POLECA FIRMA JAN FILIŃSKI, Piotrkowska 37. (10)

BARWNIKI stałe kupujemy. „STA-BIL”. telefon 140-25. (Pap)

MASZYNE do pisania kupimy. Kursy Handlowe, Piotrkowska 125. (523)

SPRZEDAM udział w zarobkującym samochodzie ciężarowym. Oferty sub „Stały dochód” do „Dziennika Łódzkiego”. (519)

PIANINO kupię — wiadomość ulica Traugutta 9, m. 17. (563)

KROSNA kortowe lub angielskie w dobrym stanie kupię, tel. 133-00. (617)

FOTOGRAFICZNE aparaty i artykuły. Kupno — Sprzedaż Fotografika Łódź. Przejazd 36, tel. 105-78. (Ag)

WASE ogniotrwałą sprzedam tanio. tel. 151-42 do godz. 15. (611)

Różne

PEDICURE, masaż, długoletnia praktyka. Piotrkowska 35-5, od 10-1-3-6. (429)

500 ZŁOTYCH uczciwemu znalazcy wypłacę za zwrot karty rozpoznawczej, legitymacji i fotografii — Lepczak Józef, Napiórko(ńskiego) 115. (577)

KALENDARZYK HISTORYCZNY

SOBOTA
26
STYCZNIA

DZIŚ:
Polikarpa i Pauli
słow. Skarbmira.
JUTRO:
Jana Złotoustego;
słow. Przybysława

- 1823 Umarł w miejscowości Berkeley Edward Jenner, wynalazca szczepionki ospy.
- 1861 Otwarcie Konserwatorium Muzycznego w Warszawie;
- 1871 Podpisanie traktatu pokojowego francusko - niemieckiego w Wersalu.
- 1934 Podpisanie w Berlinie polsko-niemieckiego paktu o nieagresji na przeciąg 10-ciu lat.

KRONIKA

WAŻNE TELEFONY

- Woj. Urząd Bezp. — tel. 252-72
- Miejski Urząd Bezp. — tel. 119-61
- Pow. Urząd Bezp. — tel. 130-01
- Kom. Pow. MO. — tel. 185-02
- Pogot. Ratunk. Miejskie — tel. 104-44
- Straż pożarna — tel. .8
- Bjuro numerów — tel. 199-09

DYZURY APTEK

Dzisiejszej nocy dyżurują apteki: Chądzińskiej (Piotrkowska 165) Głuchowskiego (Narutowicza 6) Kowalskiego (Rzgowska 147) Wójcickiego (Napiórkowskiego 27) Kahanego (Limanowskiego 80).

TEATRY

- Teatr WP. (Cegielniana 27) godz. 19.15 „Wesele Figara”
- Teatr Powszechny TUR (11 Listopada 21) godz. 19.15 „Świerszcz za kominem”
- Teatr Kameralny Domu Żołnierza (Przejazd 34) godz. 19.15 „Głupi Jakób”
- Teatr Syrena (Traugutta 1) godz. 19.15 „Płecy”
- Teatr Gong (Południowa 11) godz. 19 „Rendez-vous na Południowej”
- Wodewil (dawn. Teatr Popularny — Ogródowa 18) godz. 19 „Krakowskie zuchy”

KINA

- „Polonia” (Piotrkowska 67), „Te-cza” (Piotrkowska 108) — „Czekaj na mnie”
- „Wisła” (Przejazd 1), „Adria” (ul. Główna 2) — „Jadzia”
- „Bałtyk” (Narutowicza 20) — „Gdy-nya” (Przejazd 2) — „Nieuchwytny Smith”
- „Sylowy” (Kilińskiego 123), „Jenny”
- „Wiośniarz” (Zawadzka 16), „Hei” (Legionów 2/4), „Wielki walc”
- „Robotnik” (Kilińskiego 178), „Roz-wiedzmy się”
- „Przedwiośnie” (Żeromskiego 74/76)
- „Tatry” (Sienkiewicza 40) — „Cztery serca”
- „Rekord” (Rzgowska 2) — „Pan i minister tańczy”
- „Bajka” (Francyskańska 31) — „Niesforna dziewczyna”
- „Wolność” (Napiórkowskiego 16)

Brygady robotnicze czuwają w terenie

nad składaniem świadczeń rzeczowych

Na froncie świadczeń rzeczowych na terenie naszego województwa nie jest pocieszająco. Z raportów jakie napływają do Urzędu Wojewódzkiego, wynika, że chłopcy naogół nie wyżyli się swej biernością. Nie więc dziwnego, że sytuacja niewiele się zmieniła od czasu ostatniej konferencji wojewódzkiej z udziałem min. Sztachelskiego.

We wszystkich powiatach odbyły się już konferencje, ustalono plan działania, zapelowano do poczucia obywatelskiego tych wszystkich rolników, którzy dotychczas nie zdali kontyngentów zbożowych. W dziedzinie najstarszych powiatach pracują od 15 hm. brygady robotnicze wysłane przez Okr. Komisje Zw. Zawodowych w Łodzi.

W dniu wczorajszym odbyły się we wszystkich powiatach konferencje wójtów, sołtysów, i pracowników gromadzkich. Mają one na celu ostateczne wyłuszczenie tym wszyst-

kim elementem opornym, że zdanie świadców rzeczowych jest ich obowiązkiem patriotycznym.

Do czterech powiatów najgorzej wywiązujących się ze świadzeń, mianowicie: brzezińskiego, łowickiego, łeczyńskiego, i opoczyńskiego wyruszyły wczoraj stałe brygady robotnicze dobrze zorganizowane i zaopatrzone w przybory omiotowe, które mają za zadanie wszędzie tam, gdzie nie spot-

kają się z należywym zrozumieniem, przeprowadzać przymusowy omiot, a kosztami jego obarczać opornych chłopów.

Dzisiaj sytuacja nie jest za świetna, nie mniej zarówno władze samorządowe, jak partie polityczne, zw. zawodowe zdecydowane są zrobić wszystko, aby na obszarze naszego województwa świadczenia rzeczowe były zdane w 100 procentach. (r.)

Zebrania nauczycielskie

Koło Nauczycielskie Polskiej Partii Robotniczej organizuje w dniu 27 bm. (niedziela), o godz. 10 rano, w lokalu przy ul. Południowej 11 (front — I p.) otwarte zebranie dyskusyjne. Na zebranie to Koło zaprasza wszystkich nauczycieli sympatyków PPR oraz tych, którzy pragnieliby zapoznać się z pracą i celami Koła nauczycielskiego PPR.

Dla czynnych nauczycieli wejście

na zebranie za okazaniem legitymacji nauczycielskiej.

Nadmieniamy, że w lokalu Koła przy ul. Południowej 11 są zorganizowane codzienne dyżury w godzinach od 16 do 17.

W czasie dyżurów udzielane są wszelkie informacje odnośnie działalności Koła.

W sobotę, dnia 26 stycznia o godzinie 17.30 odbędzie się walne zebranie nauczycielskiego koła PPS, na którym prorektor Uniwersytetu Łódzkiego, tow. dr Szymanowski wygłosi odczyt nt. „60-lecie Proletariatu”.

Zebranie odbędzie się w lokalu dzielnicowym PPS Śródmieście — Lewa, przy ul. Narutowicza 28. Sala ogrzana. Koło zaprasza na odczyt wszystkich członków i sympatyków — nauczycieli szkół łódzkich.

PIERWSZA ZABAWA PRZYSZYCH DZIENNIKARZY

W sobotę, dnia 26 bm, o godz. 21 w gmachu PKO przy Al. Kościuszki 15 odbędzie się „Wieczór Taneczny” urządzany przez Koło Słuchaczy Studium Dziennikarsko - Publicystycznego w Łodzi na którym niewątpliwie spotkają się przedstawiciele nauki, prasy i stowarzyszeń akademickich.

Imprezę tę urozmaicią atrakcje z udziałem Ludwika Sempolińskiego.

Wstęp dla gości za zaproszeniami, dla członków za legitymacjami.

Popularne koncerty „Czytelnika”

Dnia 27.1. 1946 r, o godz. 15-tej w sali odczytowej Spółdz. Wyd. „Czytelnika” Piotrkowska 96, odbędzie się II koncert z cyklu „Rozwój muzyki europejskiej”. W programie Bach — Haendel — Gluck. Wykonawcy: Natalia Szczesna (sopran), Cecylia Izgrymówna (alt) i orkiestra smycz-

Z ulosa

Kawiarnia jako taka czyli zerwany łańcuch ofiar

Kawiarnię nazywamy lokal gastronomiczny, w którym mogą nam podać bułkę z szynką, „ajerkomia”, a czasem prawdziwą kawę.

Kawiarnia składa się przeważnie z lokalu, właściciela, gości, uroczych kelnerek i słonych cen.

Wnętrze lokalu bywa najczęściej malowane ręką rozwydrzonej fantazji. Powierzchnie nawet obejrzenie tych malowideł powoduje lekki szok nerwowy.

Bywalcy kawiarni dzielą się na stałych i przygodnych. Stały gość wita się ze wszystkimi machnięciem kapelusza i przybiera postawę czynną, czyli śledzi i plotkuje. Gość przygodny jest najczęściej przedmiotem, na którym skupia się uwaga zebranych. Poza tym w kawiarni ustala się ścisły termin wybuchu nowej wojny. Ogólnie biorąc wszyscy zajmują się produkcją 130 wyrazów na minutę.

Gościom usługują śliczne panie z dobrego domu. Nie wypadają przywoływać je grubiańsko pukaniem w talerz. Zawsze sume przyjdą, albo nie...

Wysokość cen jest wprost proporcjonalna do ścisłości, czyli frekwencji.

Droga konsumpcja nikogo nie odstrasza. Raczej wzbudza szacunek. O tym wie doskonale właściciel, który tkwi w ukryciu, zajęty ustawicznym podnoszeniem cen. W wólnych od tego chwilach liczy gości i tysiączki.

Utworzenie łańcucha ofiar z darów właścicieli kawiarni zalicza się do dziewiątego cudu świata. Właściciel kawiarni nie żyje w niedzy, ale na ogół ledwie „wiąże koniec z końcem”. Wydatki, datki, podatki... Chętnie nawet złoży ofiarę na Pomoc Zimową, jeśli przyciśnie się go do muru. Inaczej nie. Ani rusz.

Czys.

Z dnia

Pierwsze w Polsce liceum stomatologiczne otwarto w Łodzi przy udziale 46 słuchaczy. Kurs liceum jest trzyletni i ma za zadanie kształcenie samodzielnych techników dentystrycznych. Ukończenie liceum daje normalną maturę i upoważnia do prowadzenia samodzielnej pracy zawodowej w zakresie techniki dentystrycznej. Uruchomienie tej placówki kładzie kres dotychczasowemu chałupańszemu szkoleniu techników dentystrycznych.

Dyplomy zasługi wydawać będzie Min. Apropriacji na wniosek wojewodów tym osobom, które pracują i wysiłkiem przyczyniły się aktywnie do powodzenia akcji świadzeń rzeczowych. Niewątpliwie wśród tych odznaczonych najwięcej miejsca zajmie przedstawiciele łódzkich zw. zawodowych, które wykazują najwięcej energii i inicjatywy w ożywieniu akcji świadczeń rzeczowych.

Program radiowy

Fala 224 m.
Sobota, 26.1 1946 r.
6.55 W-wa. 8.15 Program na dzisiaj. 8.20 Komunikaty i ogłoszenia. 8.25 Rezerwa. 8.30 Skrzynka poszukiwania rodzin. 8.45 Codzienny odcinek powieściowy: — frag. powieści „Bolesław Chrobry”. Antoniego „Subretka”
„Roma” (Rzgowska 84) — „Jaśnie Pan Zofer”
„Zachęta” (ul. Zgierska 26) — „Pieśniarz Warszawy”
„Muza” (Ruda Pabjanicka) „Testament profesora Włczura”
Początek seansów w dni powszednie o godz. 16, 18, 20. — W niedziele i święta o godz. 12, 14, 16, 18, 20. — Kina „Polonia”, „Adria”, „Bałtyk”, „Hel”, „Roma” i „Przedwiośnie” rozpoczynają seanse pół godziny później

Gołubiewa pt. „Dziewanna”. 9.00 Przerwa. 11.55 Komunikat meteorologiczny. 11.57 W-wa. 13.30 Przerwa. 14.30 Recital fortepianowy Zofii Hulanickiej. 15.00 Wiadomości z miasta i prowincji. 15.05 Czytamy gazety. 15.15 Rezerwa. 15.20 Przegład wydawnictw w oprac. Zbigniewa Molskiego. 15.30 Audycja dla robotników: 1) „Jak uciekłem z Majdanka” — opow. Jerzego Pietera z pamiętnika więźnia obozu koncentracyjnego, 2) „Śluby cywilne — nowa era małżeństwa” — pogad. Haliny Pucińskiej. 16.00 W-wa 17.30 Recital skrzypcowy Wandy Wilkomińskiej. 18.00 W-wa. 18.50 Rozmaitości. 19.00 W-wa. 19.15 „Adam Asnyk” — szkic literacki Antoniego Kasprzowicza. 19.30 W-wa. 21.30 Koncert życzeń. 22.00 W-wa. 23.00 Program na jutro. Zakończenie audycji i Hymn do 23.05.

STANISŁAW SOJECKI

STEFAN STEFAŃSKI

Ściany mają uszy...

7) POWIEŚĆ

Tomczykównę opuściła na chwilę zwykła równowaga. Gdy usłyszała okrzyk „Japanka” — poczęła uciekać wraz z innymi. Zwolniła kroku dopiero na swojej ulicy. Przez sekundę majaczyła jej myśl, aby się zatrzymać, zawrócić i sprawdzić, co się „tam” dzieje i może zobaczyć i... pożegnać eskortowanego Steina — lecz natychmiast porzuciła ten zamiar. Nie miała na to dosyć odwagi.

Weszła do bramy swego domu i niebawem znalazła się u siebie w pokoju.

Usiadłszy na łóżku, próbowała zebrać myśli. Skonstataowała przede wszystkim, że wysiłki jej w kierunku prowadzenia ewidencji aresztowanych nie przyniosą zamierzonego rezultatu. Praca, którą narzuciła sobie samorzutnie, okazała się bezskuteczna już w pierwszych dniach przesładowania. Tomczykówna zbierała bowiem materiał przygodnie, na ulicy od znajomych, względnie z przypadkowego podsłuchania rozmów o coraz to nowych więźniów.

Rzecz prosta, że wszystkich nazwisk spamiętać nie mogła. Postanowiła zatem (sama może nie zdając sobie dobrze sprawy, iż w tej chwili zaczyna być konspiratorką), że musi do tej roboty wciągnąć kogoś, kto by jej pomógł. Jedno uświadamiała sobie jasno, że wszelkie wieści o aresztowanych będą komuś kiedyś potrzebne. Komu — na razie nie miała o tym pojęcia. Ale tym sobie w tej chwili głowy nie zaprzątała. Najważniejsza kwestia — kto by jej mógł pomóc.

Ponieważ koło jej znajomych było bardzo szczupłe, nie miała większego wyboru. Niemniej spostrzegła ze zdziwieniem, że mogąc mimo wszystko liczyć na kilku znajomych, myśl jej krążyła uparcie wkoło Kamińskiego. Intuicja? — Sama nie wiedziała dlaczego.

Raz już wprawdzie odrzuciła możliwość jakiegokolwiek „współpracy” z Kamińskim — ale wtedy chodziło o prywatną jej sprawę. O zwolnienie Steina. Teraz atoli rzecz nabiera wagi ogólniejszej.

Stein zapewno już... Nie — to byłaby straszna ostateczność! Z zaparciem się siebie walczyła z ciagle powracającą myślą o tej tragicznej możliwości.

Zdrowy rozsądek, który rzadko kiedy opuszczał Tomczykównę, mówił jej jednakże aż nazbyt wyraźnie, że winna być przygotowana na najgorsze.

Chęć do „roboty” wzmogła się jeszcze. Pomijając konieczność oddania swych sił dobru publicznemu, szukała w tej robotcie zapomnienia. Chciała w niej utopić wspomnienie osobistej tragedii.

Steina nie zobaczy już n’gdy. Lecz nie wolno jej z tego powodu zakładać rąk. Wśród kłębówiska myśli: uczuć, rozczarowań do życia — gdzieś jakby za mgłą własnego cierpienia — zobaczyła ogniki liter, które złożyły się na słowo... Ojczyzna.

Tak — jej poświęci teraz wszystkie swoje myśli i siły — poza nią bowiem nie ma dla kogo żyć.

Plan tej pracy, zrodzony kilka dni temu w czasie rozmowy z Kamińskim, krystalizujący się na skutek coraz częstszych obław i aresztowań — przybrał w tej chwili wyraźną formę.

Do pomocy użyje kogoś, kto ma ścisły kontakt — z nimi. Innego sposobu nie widziała. W tym wypadku wybór mógł tylko paść na Kamińskiego.

Bo co do tego, że Kamiński oddał się Niemcom na usługi, nie było już żadnych wątpliwości. Miał wprawdzie jeszcze niejakie skrupuły, gdy idąc do gmachu żandarmerii, jak np. wtedy, gdy śledziła go Tomczykówna, ogładał się jeszcze czasami poza siebie, czy go kto nie widzi, ale to nie zmieniało postaci rzeczy. Kupił go z duszą i z ciałem.

W tej chwili właśnie zaniósł na żandarmerię świeżą listę „podejrzanych”.

W gabinecie komendanta panował dziś ruch niesamowity. Bięgano przez stałe otwarte drzwi z teczkami, aktami, listami. Czytano, sprawdzano, notowano. Telefony dzwoniły bez przerwy. Gorączka.

Kamiński domyślił się, że to z powodu ucieczki kilku więźniów z konwoju do Radogoszcza.

— Nie przejmujcie się — próbował żartować — na miejsce tych kilku będzie kilka tysięcy.

Nikt mu nie odpowiedział. Jeden z żandarmerów spojrział tylko na niego, jakby mu chciał powiedzieć, żeby się nie wtrącał w nie swoje sprawy — reszta zaś nieprzerwanie zajęta była faktem ucieczki. W całej atmosferze dało się wyraźnie odczuć, że na kogoś czekano.

W istocie, za niewiele minut zjawił się goniec w załobconym mundurze. Znać było, że dopiero co zsiadł z motocykla. Wyjąwszy z kieszeni jakiś papier, podał go komendantowi.

— Nareszcie! — ryknął ten ostatni — dowiemy się kto!

Była to lista zbiegów, którą komendant przeczytał głośno.

Między innymi padło nazwisko Steina.

Kamiński struchlał.

(D.c.n.)

Redaktor: **Anatol Mikułko**

Redaktor przyjmuje codziennie od godz 13-14-tej, tel. 207-18

Adres Redakcji i Administracji: Łódź, Piotrkowska 96, tel. 123-34

Za treść i terminy ogłoszeń nie bierze odpowiedzialności

D—02784

Wydawca: Spółdzielnia „Czytelnik”

tel. 123-33 Redakcja rękopisów nie zwraca.

DZIAŁ OGŁOSZEŃ: Piotrkowska 96, III piętro, czynny od 9 do 15. — Cena ogłoszeń: Drobnymi... — W numerach niedzielnych i świątecznych — 50 proc. drożej.

wyraz petytowy poza tekstem — 5 zł Inne ogłoszenia za milimetr szpalty poza tekstem Odbito w drukarni Spółdzielni „Czytelnik” Nr. 4 — Łódź, Żwirki 2.